

Trzy dni w kokpicie

#Lotnictwo cywilne 20 lutego 2012

W ramach przygotowań do lotu dookoła świata samolotem z napędem elektrycznym, Szwajcar Andre Borschberg odbędzie symulację 3-dniowego lotu. To pierwsze takie wyzwanie w historii awiacji.

Solar Impulse w ubiegłym roku wykonał kilka lotów, w tym ze Szwajcarii do Paryża. Sam

Solar Impulse to jednoosobowa eksperymentalna konstrukcja o rozpiętości skrzydeł ok. 60 m i masie własnej jedynie 1,6 t. Dużą część tej masy stanowi 1200 paneli słonecznych oraz układ napędowy: ważące 400 kG baterie i 4 silniki elektryczne o mocy 10 KM każdy (zobacz: [Solar Impulse w powietrzu](#)).

W przyszłym roku ma zostać zmontowany i oblatany większy model, który w 2014 lub 2015 powinien oblecieć kulę ziemską w pięciu etapach. Ze względu na niewielką prędkość, ocenia się jednak, że jeden etap może trwać 3 doby.

By przygotować pilota na tak długie pozostawanie w powietrzu już w najbliższą środę, w szwajcarskim Duebendorfie rozpocznie się symulacja takiego lotu. Za wirtualnymi sterami zasiądzie jeden z dwóch pilotów, przygotowujących do rekordowej próby, Andre Borschberg (drugim jest Bertrand Piccard). Celem przedsięwzięcia będzie określenie optymalnego wyposażenia kokpitu, głównie pod kątem potrzeb fizjologicznych pilota.



Solar Impulse w ubiegłym roku wykonał kilka lotów, w tym ze Szwajcarii do Paryża. Samolot, który ma oblecieć Ziemię, będzie większy / Zdjęcie: Solar Impulse

Solar Impulse to jednoosobowa eksperymentalna konstrukcja o rozpiętości skrzydeł ok. 60 m i masie własnej jedynie 1,6 t. Dużą część tej masy stanowi 1200 paneli słonecznych oraz układ napędowy: ważące 400 kG baterie i 4 silniki elektryczne o

mocy 10 KM każdy (zobacz: [Solar Impulse w powietrzu](#)).

W przyszłym roku ma zostać zmontowany i oblatany większy model, który w 2014 lub 2015 powinien oblecieć kulę ziemską w pięciu etapach. Ze względu na niewielką prędkość, ocenia się jednak, że jeden etap może trwać 3 doby.

By przygotować pilota na tak długie pozostawanie w powietrzu już w najbliższą środę, w szwajcarskim Duebendorfie rozpocznie się symulacja takiego lotu. Za wirtualnymi sterami zasiądzie jeden z dwóch pilotów, przygotowywanych do rekordowej próby, Andre Borschberg (drugim jest Bertrand Piccard). Celem przedsięwzięcia będzie określenie optymalnego wyposażenia kokpitu, głównie pod kątem potrzeb fizjologicznych pilota.

Powiązane wiadomości

[Trzy dni w kokpicie \(2012-02-20\)](#)

[Solar Impulse w powietrzu \(2010-04-07\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o